

Ks. Robert Danieluk SJ*

Pontificio Istituto di Studi Ecclesiastici

Rzym

ORCID: 0000-0003-1145-4131

TAJNA MISJA JEZUITÓW WŚRÓD UNITÓW PODLASKICH W LATACH 1878–1904

THE SECRET MISSION OF THE JESUITS
AMONG THE UNIATES OF PODLACHIA
IN THE YEARS 1878–1904

SUMMARY: During the years 1878–1904, Jesuits from the province of Galicia established and maintained a secret pastoral mission among the Uniate Catholics in the region of Podlachia (today eastern Poland). Jesuit activities, considered outside the laws of the Russian authorities, consisted of the celebration of Mass and the administration of the sacraments of baptism, confession, and matrimony. Several missionaries were arrested and imprisoned; some were exiled to Russia. This article presents a little-known episode in the modern history of the Society of Jesus.

KEYWORDS: Uniates, the Society of Jesus, Jesuits of the Province of Galicia, secret pastoral care, Orthodox Church, Russian Empire

* Ks. Robert Danieluk SJ – dr nauk humanistycznych w zakresie historii; arsi-danieluk@sjcuria.org.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł dotyczy tajnej misji podjętej przez jezuitów z prowincji galicyjskiej w latach 1878–1904 w celu niesienia pomocy katolikom obrządku wschodniego zamieszkującym tereny dzisiejszej Polski wschodniej, zwłaszcza Podlasie i Lubelszczyznę¹. Misja ta, choć stanowi interesującą kartę w historii Towarzystwa Jezusowego, wciąż pozostaje mało znana². Obfitość literatury na temat unii brzeskiej – ogłoszonej w 1596 r. i rozwijającej się na

¹ Artykuł, publikowany za zgodą Institutum Historicum Societatis Iesu, jest tłumaczeniem części wydanego wcześniej opracowania, dostosowanym do przyjętych w niniejszej publikacji zasad redakcyjnych; R. Danieluk, *La missione segreta dei gesuiti fra gli unitati di Podlachia (1878–1904)*, „Archivum Historicum Societatis Iesu”, 77 (2008), s. 93–113.

² Chociaż wydarzenia związane z nią były badane z różnych punktów widzenia, a dotychczasowe studia zaowocowały licznymi publikacjami, jezuicka tajna misja pozostaje rozdziałem mało rozpoznany. Wcześniej pisali o niej sami jezuici, np. J. Urban, *Wśród unitów na Podlasiu. Pamiętnik wycieczek misyjnych*, Kraków 1923 oraz F. Paluszkiewicz, *W cieniu Hermesa. Bohaterzy Podlasia*, Londyn 1987. Są też artykuły: M. Kastarska, *Męczeństwo unitów podlaskich i OO. Jezuici*, „Sodalis Marianus”, (1960) nr 1, s. 23–26; (1960) nr 2, s. 16–20; Cz. Seybuk, *Jezuici na Podlasiu*, „Głos Podlaski”, 5 (1934), s. 289–290, 299–300, 309–310, 319–320, 329–330, 339–340, 349–350, 359–360, 369–370, 379–380, 389–390, 399–400, 409–410, 419–420, 429–430, 439–440, 449–450, 459–460. Inni autorzy zajmowali się misją jezuicką w szerszym kontekście: K. Maksymiuk, *Opieka duchowieństwa katolickiego nad unitami podlaskimi w latach 1875–1905*, w: *Martyrologia Unitów Podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych*, t. I: *Unici Podlascy*, Siedlce 1996, s. 155–192; J. S. Łupiński, *Sprawy grekokatolików w Królestwie Polskim 1864–1905. Excerpta ex dissertatione*, Romae 1996. Wzmianki o jezuickim przedsięwzięciu pojawiają się także w innych publikacjach i w niektórych podręcznikach historii, ale brakuje prawdziwej monografii tego tematu. Również autor obecnego artykułu poświęcił misji podlaskiej kilka artykułów oraz książkę – wybór dokumentów jej dotyczących: R. Danieluk, *Geneza podlaskiej misji jezuitów (1876–1877)*, „Przegląd Powszechny”, (2001) nr 6, s. 316–330; tenże, *Tajna misja jezuitów na Podlasiu (1878–1904)*, „Przegląd Powszechny”, (2001) nr 7–8, s. 56–69; (2001) nr 9, s. 222–233; tenże, *Tajna misja jezuitów na Podlasiu 1878–1904: «Columbae simplicitate et serpenti prudentia»*. *Wybór dokumentów z archiwów zakonnych Krakowa, Rzymu i Warszawy*, Kraków 2009.

terenach dzisiejszej Ukrainy, Białorusi, Polski i Litwy – kontrastuje z brakiem publikacji poświęconych „jezuickiej” części tej historii.

Paradoksalnie brak monografii poświęconej wspomnianej misji idzie w parze z bogactwem niepublikowanych materiałów. Na szczególną uwagę zasługują tu archiwalia Towarzystwa Jezusowego w Rzymie, Warszawie i Krakowie, ale badania należałoby też rozszerzyć o dokumentację zachowaną w innych archiwach. W tym kierunku podjęto już szereg badań, a wyniki niektórych z nich zostały opublikowane³. Obecny artykuł ogranicza się jedynie do źródeł pochodzących z wyżej wymienionych archiwów jezuickich, pozostawiając otwartą perspektywę kontynuacji tego studium.

Dzieje unii brzeskiej to oczywiście długa i złożona historia, ale ponieważ nie jest celem tego artykułu jej bodaj pobieżne omawianie, w tym miejscu wystarczy przypomnieć, że dopóki istniało państwo polsko-litewskie, dopóty Kościół grekokatolicki cieszył się dużą swobodą i przeżywał znaczny rozwój. Sytuacja ta zmieniła się radykalnie pod koniec XVIII w., po rozbiorach Polski. W ich rezultacie Rosja uzyskała większość terenów zamieszkałych przez unitów, a tylko niewielka część przeszła pod panowanie austriackie. W zaborze rosyjskim unia była stopniowo niszczone, a unicy uznawani za prawosławnych. W efekcie w drugiej połowie XIX w. istniała już tylko jedna diecezja unicka w Chełmie.

³ H. Dylągowa, *Źródła do dziejów ziem wschodnich Rzeczypospolitej na przykładzie dziejów Kościoła Unickiego w Królestwie Polskim*, „Informationes”, 5 (1991), s. 81–86; U. Głowacka-Maksymiuk, *Źródła archiwalne do likwidacji unii na Podlasiu przechowywane w archiwach Moskwy i Petersburga* (wykład: Lublin, 28.09.1992; Kraków, 18.12.1992). Dokumentacja dotycząca sytuacji na Podlasiu pod koniec XIX w. znajduje się w następujących archiwach: Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Paryżu, Archiwum Państwowym w Lublinie, Archiwum Państwowym w Siedlcach, Centralnym Państwowym Archiwum Wojskowo-Historycznym w Moskwie, Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Petersburgu, Apostolskim Archiwum Watykańskim i Archiwum Historycznym Rady do Spraw Publicznych Kościoła; *Informatio*, w: *Siedlcensis seu Podlachensis beatificationis seu declarationis martyrii servorum Dei Vincenti Lewoniuk et XII sociorum, in odium fidei, uti fertur, die 24 Januarii a 1874 in pago Pratulin e dioecesi Sidelcensi interfectorum, Positio super martyrio*, Romae 1995, s. 18–20.

— Ks. Robert Danieluk SJ —

Po klęsce powstania styczniowego doszło tam do ostrych represji, w tym do całkowitego zniesienia unii, która została już wcześniej zlikwidowana na terenach położonych na wschód od Bugu. Opór grekokatolików wobec decyzji rządu rosyjskiego wywołał liczne prześladowania, których najbardziej znanym i udokumentowanym symbolem pozostają dziś męczennicy z Pratulina, zabici w 1874 r. podczas obrony swojego kościoła i integralności wiary. Jan Paweł II beatyfikował tych trzynastu unitów 6 października 1996 r., przy okazji obchodów 400-lecia unii brzeskiej. Beatyfikacja ta przypominała bardzo trudny i bolesny okres w dziejach Kościoła na Podlasiu, jakim były lata 1864–1905.

Po wydarzeniach roku 1874 niektórzy księża łacińscy przeciwstawiali się zakazowi nałożonemu przez władze rosyjskie i jeździli na Podlasie, aby wspierać wiarę unitów przez udzielanie im sakramentów. Tak wyglądało tło misji zorganizowanej i prowadzonej przez 26 lat przez jezuitów z Prowincji Galicji.

Decyzja o podjęciu misji

Już w 1876 r. niektórzy z nich myśleli o pracy wśród prześladowanych. 6 października 1876 r. o. Marian Morawski⁴ informował generała Pietera Beckxa⁵ o potrzebie misji Towarzystwa na Podlasiu, opisując smutną sytuację, w jakiej znaleźli się unicy⁶. Rząd rosyjski przemocą likwidował unię, brakowało księży grekokatolickich, a kapłani

⁴ Marian Morawski (1845–1901), jezuita od 1863 r., profesor filozofii i teologii w Krakowie, pisarz, pierwszy redaktor założonego w 1884 r. przez polskich jezuitów „Przeglądu Powszechnego”; *Morawski Marian*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 438.

⁵ Pieter Beckx (1795–1887), Belg, jezuita od 1829 r., generał zakonu od 1853 r.; S. de Smet, *Beckx Pieter*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. II, Roma-Madрид 2001, s. 1671–1675.

⁶ Archivum Romanum Societatis Iesu (dalej: ARSI), Provincia Galiciana, sygn. 1007-XVI-1; list opublikowany w: „Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 353–355.

obrzędki łacińskiego nie byli w stanie udzielić prześladowanym skutecznej pomocy. W swoim liście o. Morawski pisał dalej, że Towarzystwo jest zobowiązane do działania w obliczu tak dramatycznej sytuacji, gdyż w przeciwnym razie istniałoby ryzyko, że kolejne pokolenia mieszkańców Podlasia nie będą w stanie oprzeć się prześladowaniom i definitywnie odejdą od jedności z Kościołem katolickim. Przypomniał też generałowi, że jezuita zawsze popierali inicjatywę unii i dlatego koniecznie należy kontynuować tę samą drogę, wysyłając misjonarzy; wystarczyłoby dwóch lub trzech, a kilku jego współbraci zadeklarowało gotowość wyjazdu. W odpowiedzi 12 października 1876 r. generał napisał do prowincjała Galicji, Franciszka Kautnego⁷, że otrzymał wiadomość o trudnej sytuacji na Podlasiu, ale uważa, że nie nadszedł jeszcze czas, aby rozpocząć pracę w tym regionie⁸.

Ojciec Morawski napisał 14 marca 1877 r. drugi list do generała, w którym nalegał na misję⁹. Tym razem argumentował, że pomoc unitom podlaskim uratuje unię jako taką, ponieważ tylko w tym regionie była ona jeszcze żywa – według niego grekokatolicy w Galicji znajdowali się pod silnym wpływem prawosławia. Po przesłedzeniu etapów likwidacji Kościoła grekokatolickiego w państwie rosyjskim jezuita zauważył, że w prowincjach pozbawionych katolickiej pomocy duszpasterskiej z czasem zaczęto wprowadzać prawosławie. Misja była potrzebna, aby ta sama sytuacja nie powtórzyła się na Podlasiu. O. Morawski zakończył swój list apelem: nie ma już czasu do stracenia, trzeba działać i to działać szybko!

Generał odpowiedział na oba listy o. Morawskiego 23 lipca 1877 r., pisząc, że decyzję o ewentualnej misji pozostawi papieżowi, który na razie nie wydaje się jej przychylny¹⁰. Faktycznie, pod-

⁷ Franciszek Kautny (1810–1885), jezuita od 1830 r., prowincjał galicyjski w latach 1871–1877; *Kautny Franciszek*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 274.

⁸ Archivum Provinciae Poloniae Meridionalis (dalej: APME), sygn. 1312/II, k. 440r; ARSI, Epistolarum Regesta. Provincia Galiciana 4, s. 128.

⁹ ARSI, Provincia Galiciana, sygn. 1007-XVI-2; list opublikowany w: „Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 355–358.

¹⁰ Archivum Provinciae Poloniae Maioris et Mazoviae (dalej: APMA), Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8 (spuścizna składa się z ok. 40 pudeł; dokumenty dotyczące misji na Podlasiu znajdują się w pudle nr 8).

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

czas wizyty w Rzymie¹¹ w maju 1877 r. o. Beckx rozmawiał na ten temat z Piusem IX, który odpowiedział, że nie wyda zezwolenia na żadną misję, przynajmniej na razie¹². Generał poinformował o tym prowincjała Kautnego w liście z 4 sierpnia 1877 r.¹³

W tym samym czasie ks. Feliks Laudowicz¹⁴, kapłan archidiecezji poznańskiej, udał się potajemnie z misją na Podlasie. Promotorem inicjatywy był administrator kościelny archidiecezji ks. Jan Koźmian¹⁵, któremu dobrze znana była dramatyczna sytuacja ludności greckokatolickiej. Ks. Koźmian uważał, że nie należy pozostawiać unitów samym sobie, aby nie powtórzyło się to, co wydarzyło się po 1839 r. na terenach na wschód od Bugu, gdzie unia całkowicie zniknęła z powodu braku pomocy. 19 lipca 1877 r. ks. Koźmian wysłał list do Rzymu, w którym przedstawił swoje obawy dotyczące przyszłości i, znając dobrze jezuitów z Galicji, zaproponował, aby to oni zajęli się ewentualną misją. W liście wymienił nazwiska ojców: Henryka Jackowskiego¹⁶ i Mariana Morawskiego¹⁷.

¹¹ Wskutek antyklerykalnych praw wprowadzonych w Rzymie po 1870 r., obejmujących m.in. konfiskatę wielu kościelnych posiadłości i wywłaszczenie zakonów, w latach 1873–1895 Kuria Generalna jezuitów przeniosła się do Fiesole k. Florencji.

¹² A. Boudou, *Le Saint-Siège et la Russie. Leurs relations diplomatiques au XIX siècle*, vol. II, Paris 1925, s. 444.

¹³ ARSI, Epistolarum Regesta. Provincia Galiciana 4, s. 145.

¹⁴ H. Dylągowa, *Źródła do dziejów*, s. 82; raport z tej misji cytuje również A. Boudou, *Le Saint-Siège et la Russie*, s. 442: „Commentarius Expeditionis Sacrae a Presbytero Felice Laudowicz per provincias Ruthenas Bialtiensem, Chelmensem et Lublinsensem... peractae, 3 Augusti 1877”; kopia tekstu znajduje się w: APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8.

¹⁵ Jan Koźmian (1814–1877) zarządzał archidiecezją poznańską od 1876 r.; P. Matusik, *Koźmian Jan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IX, red. B. Migut, Lublin 2002, kol. 1124–1125.

¹⁶ Henryk Jackowski (1834–1905), jezuita od 1861 r., prowincjał galicyjski w latach 1881–1887; *Jackowski Henryk*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. III, Roma-Madрид 2001, s. 2119.

¹⁷ List był zaadresowany do kardynała, którego nazwiska nigdy nie wymieniono; A. Boudou, *Le Saint-Siège et la Russie*, s. 442.

W Rzymie poproszono Polaka, ks. Włodzimierza Czackiego¹⁸, sekretarza Kongregacji Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych, aby zajął się sprawą opisaną przez ks. Koźmiana i skontaktował się z generałem jezuitów. Ks. Czacki pisał do generała 4 września 1877 r., informując go, że papież, choć nie ma zamiaru wysyłać nikogo na męczeństwo, to ze względu na powagę sytuacji na Podlasiu pobłogosławi tych jezuitów z Galicji, którzy są gotowi tam się udać¹⁹. Generał odpowiedział 13 października 1877 r., wyrażając zakłopotanie swoje i swoich asystentów. Na ziemiach rosyjskich szpiegostwo było intensywne, tak iż trudno było sobie nawet wyobrazić taką misję. Jeśli jednak taka była wola papieża, to Towarzystwo było gotowe podjąć się tej akcji²⁰. Życzenie Piusa IX nie uległo zmianie, o czym ks. Czacki poinformował generała w listach z 21 września, 12 października i 22 października 1877 r.²¹

Miesiąc później, 22 listopada 1877 r., Kongregacja Nadzwyczajnych Spraw Kościelnych nadała przedsięwzięciu charakter oficjalny, przekazując prowincjałowi z Galicji – o. Michałowi Mycielskiemu²² niezbędną jurysdykcję²³. Dokument został wydany 7 grudnia 1877 r. i misja mogła się rozpocząć²⁴.

¹⁸ Włodzimierz Czacki (1834–1888), sekretarz papieża Piusa IX od 1867 r., uczestniczył w pracach różnych departamentów watykańskich; w 1879 r. przyjął święcenia biskupie, a w 1882 r. został kardynałem; J. Dominik, *Czacki Włodzimierz*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. III, red. R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1989, kol. 747–748.

¹⁹ ARSI, Provincia Galiciana, sygn. 1007-XVI-3; cała korespondencja Czackiego z Becksem znajduje się również we wspomnianym powyżej Archiwum Historycznym Rady do Spraw Publicznych Kościoła; A. Boudou, *Le Saint-Siège et la Russie*, s. 443.

²⁰ ARSI, Provincia Galiciana, sygn. 1007-XVI-6.

²¹ ARSI, Provincia Galiciana, sygn. 1007-XVI-4, 1007-XVI-5, 1007-XVI-7.

²² Michał Mycielski (1826–1906), jezuita od 1856 r., prowincjał galicyjski w latach 1877–1881 i 1877–1893; B. Natoński, *Mycielski Michał*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O'Neill, J.M. Dominguez, t. III, Roma-Madрид 2001, s. 2790.

²³ Dokumenty dotyczące odnośnej sesji Kongregacji znajdują się w archiwum tej dykasterii, które obecnie jest częścią archiwum Sekretariatu Stanu; A. Boudou, *Le Saint-Siège et la Russie*, s. 445.

²⁴ F. Paluszkiwicz, *W cieniu Hermesa*, s. 45.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

Pierwsze misje

Jako pierwszy z jezuitów wyjechał na nią o. Henryk Jackowski, rektor kolegium w Starej Wsi. Od pewnego czasu zastanawiał się ze swoim współbratem pracującym w tym samym domu formacyjnym, o. Marianem Morawskim, co zrobić, by pomóc unitom. To właśnie o. Morawski, wobec niemożności podjęcia innych działań, teoretyzował na temat tajnej misji, w której jednak sam nie wziął udziału, prawdopodobnie ze względu na zły stan zdrowia²⁵. W październiku 1877 r. nowo mianowany prowincjał o. Mycielski załatwił formalności podczas pobytu w Fiesole i Rzymie. W tym samym czasie ks. Koźmian przebywał w Rzymie i wniósł swój pierwszy wkład w negocjacje mediacyjne, po czym w drodze powrotnej zmarł nagle w Wenecji²⁶. Generał Beckx zadbał o napisanie listu do o. Jackowskiego 19 grudnia 1877 r., używając języka i formy, które nie pozwalały przypadkowemu czytelnikowi zrozumieć prawdziwego znaczenia pisma, w którym wyraził całe swoje poparcie dla przedsięwzięcia i życzenie jego powodzenia²⁷.

Ojciec Jackowski 23 grudnia 1877 r. zrezygnował z funkcji rektora i opuścił Starą Wieś. W Krakowie przebywał wystarczająco długo, aby uzyskać koncesję kupiecką i zapuścić brodę w celu ukrycia swojej tożsamości. Na początku lutego 1878 r. wyjechał do Warszawy, aby zebrać informacje o warunkach i możliwościach pracy. Szybko zdał sobie sprawę, że odgrywanie roli wielkiego kupca nie służy jego celom, dlatego zdecydował się udawać wędrownego handlarza. W tym czasie wielu podobnych chodziło po podlaskich wsiach, sprzedając swój towar. O. Jackowski postanowił powrócić do Galicji, a następnie udać się na Węgry i do Austrii, by tam założyć swoją „firmę kupiecką”. W tym samym czasie uzyskał fałszywy paszport na nazwisko Otto Hilsner.

Ojciec Jackowski 25 marca 1878 r. powrócił na ziemie zaboru rosyjskiego. W Warszawie otrzymał pozwolenie na pracę jako

²⁵ „Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 359–389.

²⁶ Tamże, s. 360.

²⁷ ARSI, Epistolarum Regesta. Provincia Galiciana 4, s. 149–150.

kupiec do końca roku, a 29 marca wyjechał do Łukowa, gdzie nabył konia i wóz. Od razu wzbudziło to podejrzania kupców żydowskich, gdyż żaden wędrowny handlarz nie mógł sobie pozwolić na taki wydatek. Kapłan opuścił Łuków i udał się w kierunku Włodawy, zatrzymując się od czasu do czasu na sprzedaż swoich towarów. Jego nieznaną zawodu szybko się ujawniła, gdy np. okazał się niezdolny do wykonywania prostych czynności manualnych, takich jak cięcie tkanin, czy wykazał się dużą dezorientacją w kwestii cen. Nie pozostało to niezauważone i uczyniło go podejrzanym. 30 marca dotarł pod Radzyń. Zatrzymał się w gospodzie na nocleg, nie wiedząc o tym, że jest szpiegowany przez właściciela²⁸. 1 kwietnia przyjechał do Radzyna, gdzie był przesłuchiwany przez policję, a następnego dnia został aresztowany. Podczas rewizji jego bagażu agenci znaleźli szaty liturgiczne do sprawowania Mszy św. oraz kilka listów polecających²⁹. Po zatrzymaniu misjonarz przyznał się do swojego kapłańskiego stanu i podał powody podróży, ale ani wtedy, ani później nie ujawnił, że był jezuitą. Podczas przesłuchania podał również swoje prawdziwe nazwisko.

Ojciec Jackowski 4 kwietnia został osadzony w więzieniu w Siedlcach, gdzie przebywał do 16 listopada 1879 r. Od pierwszych dni uwięzienia starał się informować prowincjała o swojej sytuacji. Napisał list do Anglika Charlesa Bodenhamera, wuja o. Morawskiego. Do tego listu dołączył jeszcze jeden, skierowany do prowincjała. Oba zostały napisane w języku francuskim w taki sposób, aby ukryć prawdziwego odbiorcę informacji³⁰.

Paradoksalnie to w siedleckim więzieniu jego misja rozpoczęła się naprawdę. Na początku o. Jackowski został umieszczony w izo-

²⁸ Ślady tego niefortunnego początku można odnaleźć także we wspomnieniach o. Jackowskiego; „Nasze Wiadomości”, (1930) nr 9, s. 459–462.

²⁹ Był to list napisany przez księdza unickiego, który uciekł przed prześladowaniami do Galicji. Dzięki temu listowi o. Jackowski mógł nawiązać kontakt z unitami i rozpocząć swoją pracę. Odbiorcą był grekokatolik z Włodawy, który zmarł wcześniej, co oszczędziło misjonarzowi przykrych konsekwencji. Na szczęście również pozostałe dokumenty znalezione przy o. Jackowskim nie stały się przyczyną kłopotów dla nikogo; „Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 366.

³⁰ Listy zostały opublikowane w: „Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 368–370.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

latce i poddany ścisłej obserwacji. Skorzystał z tego, by odprawić trzydziestodniowe rekolekcje. Gdy stopniowo nadzór ów rozluźniał się, misjonarz zaczął rozmawiać z innymi więźniami, z których wielu było unitami, przebywającymi tam z powodu oporu wobec prawosławia. Dzięki tolerancji niektórych strażników jezuita mógł wypowiadać kilku osadzonych, utwierdzając ich w wierze i dowiadując się o smutnej i dramatycznej sytuacji, w jakiej znaleźli się grekokatolicy z tego regionu. Udało mu się również udzielić ślubu kilku parom i ochrzcić kilkoro dzieci. Władze próbowały przeciwdziałać jego wpływowi na unitów. 23 lipca 1879 r. rosyjski gubernator Siedlec, Dmitrij Moskwin, nakazał dyrektorowi więzienia objąć misjonarza specjalnym nadzorem, aby uniemożliwić mu kontakt z innymi więźniami³¹.

Sytuacja o. Jackowskiego była dość osobliwa. W kodeksie karnym nie było zakazu prowadzenia tajnych misji, a żaden z rosyjskich urzędników nie wiedział, co zrobić z jezuitą. Początkowo powiedziano mu, że zostanie skazany za posługiwanie się fałszywym paszportem i że trwają przygotowania do procesu, ale ten nigdy się nie odbył. O. Jackowski wysłał kilka petycji do różnych rosyjskich organów prawnych, aby zajęły się jego sprawą. Wszystko jednak toczyło się bardzo powoli. Próbowali mu pomóc także jezuita z Galicji. Prowincjał Mycielski zwrócił się do cesarza austriackiego, który wydał polecenie interwencji dyplomatycznej, ale zbytnia opieszałość cesarskiej biurokracji skłoniła prowincjała do zaproponowania nowej strategii: zorganizowania ucieczki z więzienia. Dzięki nowym przyjaciom o. Jackowski bez trudu zdobył kopię kluczy, które zawsze trzymał w pogotowiu w oczekiwaniu na najodpowiedniejszy moment. Przygotowano również wóz i konia, aby przewieźć uciekiniera w bezpieczne miejsce, ale ostatecznie nie było to potrzebne³².

³¹ Tamże, s. 376.

³² Tamże, s. 388–389; w tym artykule cytowany jest raport Ignacego Mellina (1852–1916), jezuita od 1872 r., który opowiadał, jak jeszcze w 1904 r. do furty domu prowincjalnego jezuitów w Krakowie przyszedł chłop z Podlasia, aby zapytać, co zrobić z koniem i wozem przeznaczonymi do ucieczki o. Jackowskiego, strzeżonymi przez 25 lat. Relację z organizacji ucieczki opublikował również Kazimierz Konopka (1879–1941), jezuita od 1894 r., o czym opowiadał sam

Niespodziewanie 16 listopada 1879 r. o. Jackowski został uwolniony – dzięki interwencji cesarza Austrii u cara – z nakazem natychmiastowego opuszczenia granic Imperium Rosyjskiego bez prawa powrotu. Pod eskortą przewieziono go na granicę, a 21 listopada był już w Krakowie i tym samym zamknął pierwszy etap tajnej misji na Podlasiu, która wbrew pozorom nie zakończyła się fiaskiem³³. Wydaje się prawdopodobne, że gdyby o. Jackowski pozostawał na wolności, nie byłby w stanie dokonać tego wszystkiego, co zrobił podczas pobytu w więzieniu. Nawiązanie kontaktu z unitami byłoby bardzo trudne, gdyż adresat posiadanego listu polecającego już nie żył. Ponadto wiadomość, że misjonarz posłany przez papieża został uwięziony przez Rosjan, odbiła się szerokim echem wśród unitów i stała się istotnym czynnikiem wsparcia moralnego.

Tuż po uwolnieniu sam o. Jackowski opowiadał o wydarzeniach z czasów swojego uwięzienia i o sytuacji prześladowanych³⁴. Najcenniejszym owocem całego przedsięwzięcia był wszakże kontakt, jaki

o. Jackowski; Mellin Ignacy, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 415; Konopka Kazimierz, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 300; „Nasze Wiadomości”, (1930) nr 9, s. 459–462.

³³ Stolica Apostolska, widząc niepowodzenie o. Jackowskiego, rozważała powierzenie misji pijarom. Od 1879 r. o. Adam Słotwiński, ich przełożony w Krakowie, miał rozpocząć przygotowanie przyszłych misjonarzy, ale fakt, że pijarzy, oprócz działalności religijnej, chcieli promować polską inicjatywę narodową, sprawił, że Watykan zdecydował się pozwolić na kontynuowanie misji przez jezuitów, którzy nie angażowali się w sprawy narodowe; A. Słotwiński, *Unia podlasko-chełmska 1875–1885*, Kraków 1893. W opracowaniu autorstwa Maksymiuk znalazła się jej negatywna ocena akcji jezuitów, którym zarzuciła lekceważenie polskich ideałów narodowych. Przedstawiła opinię o. Jackowskiego, że nie należało zaniedbywać sprawy jedności kościelnej ze względów narodowych. Opinia ta została wyrażona w kontekście nacjonalizmu ukraińskiego, który wówczas stawał pierwsze kroki w Galicji; K. Maksymiuk, *Opieka duchowieństwa*, s. 170.

³⁴ ARSI, Provincia Galiciana, sygn. 1007-XVI-11; o. Jackowski napisał kilka wersji raportu ze swojej misji. Mamy też jego ustne relacje, spisane przez innych jezuitów, takich jak wspomniany o. Konopka, o. Mellin i o. Łukasz Łaszczczyk (1848–1928), jezuita od 1871 r.; Łaszczczyk Łukasz, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 385; „Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 359–389.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

udało mu się nawiązać z niektórymi unitami z myślą o przyszłych misjach³⁵. W 1881 r. został mianowany prowincjałem jezuitów w Krakowie i kontynuował dzieło, wysyłając nowych misjonarzy. W 1885 r. pod pseudonimem Ojciec Konstancy, przełożony misji dla unitów, wydał broszurę *Do wiernych unitów Chełmskiej Diecezji w Państwie Rosyjskim*, w której zawarł informacje katechetyczne i wskazówki dotyczące udzielania sakramentów. Broszura była dwukrotnie wznowiana³⁶.

Drugim jezuitą, który wyjechał na Podlasie, był o. Walerian Mrowiński³⁷. W liście z 19 kwietnia 1882 r. przyjął zaproszenie prowincjała Jackowskiego, nie kryjąc sceptycyzmu co do powodzenia przedsięwzięcia³⁸. Otrzymał paszport pruski na swoje nazwisko i 1 sierpnia 1882 r. przybył do Siedlec jako handlarz drewnem. W ciągu dwóch tygodni odwiedzał różne okoliczne wioski, gdzie w nocy sprawował posługę kapłańską. Po krótkim pobycie w okolicach Poznania, pod koniec tego samego miesiąca podjął drugą wyprawę misyjną, która doprowadziła go do Pratulina i innych wiosek w okolicach Brześcia Litewskiego. Na początku października, gdy przejeżdżał pociągiem przez Białostoczną, został rozpoznany przez kapłana prawosławnego, który podejrzewając jego prawdziwą tożsamość, zgłosił ten fakt władzom. Zatrzymany pod Toruniem, na rosyjsko-pruskim przejściu granicznym, o. Mrowiński został jednak zwolniony, ponieważ jego paszport był w porządku, dzięki czemu udało mu się bez szwanku przekroczyć granicę. Miało to miejsce 4 października 1882 r. Rezultatem jego misji było, oprócz licznych wizyt w unickich wioskach, kilka spowiedzi, kilka małżeństw i tysiąc chrztów³⁹.

³⁵ O. Jackowski ustalił też, w jaki sposób unici powinni kontaktować się z misjonarzem, informować o miejscach ewentualnego spotkania i posługiwać się hasłami rozpoznawczymi; sekretów tych misjonarz nie chciał ujawnić nawet podczas pisania raportu przeznaczonego dla Kongregacji Propagandy Wiary; „Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 383.

³⁶ APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8.

³⁷ *Mrowiński Walerian*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 443–444.

³⁸ APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8.

³⁹ F. Paluszkiwicz, *W cieniu Hermesa*, s. 58; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8 (materiały dotyczące misji o. Mrowińskiego – paszport, listy itp.).

Po doświadczeniach o. Jackowskiego i o. Mrowińskiego stało się jasne, że misja potrzebowała stabilnego punktu kontaktu i wsparcia, aby uniknąć problemów, które pojawiły się w czasie działalności misjonarzy wędrownych.

Stały punkt misyjny

W sierpniu 1883 r. prowincjał Jackowski wysłał do Warszawy o. Franciszka Broëra⁴⁰ jako nauczyciela języka. Z jego inicjatywy w centrum miasta otwarto sklep z artykułami kolonialnymi i spożywczymi, w którym pracowała sprzedawczyni, a później brat jezuita Józef Jankiewicz⁴¹. Sklep służył jako miejsce spotkań unitów. Tam mogli się widywać, nie rzucając się zbyt w oczy i dyskretnie przyjmować sakramenty na zapleczu sklepowym⁴².

Ojciec Broër natychmiast nawiązał kontakt z unitami, a niektórzy z nich aktywnie współpracowali z misjonarzem, wysyłając mu np. pary, którym miał udzielać sakramentu małżeństwa, czy przygotowując grunt pod jego apostołat w różnych wioskach.

Jezuicki misjonarz zaplanował swoją pierwszą wyprawę na Podlasie na styczeń 1884 r. Dwunastego dnia tego miesiąca dotarł do Sokołowa Podlaskiego, ale stacjonujący tam rosyjski żandarm otrzymał donos o jego przybyciu i przygotował zasadzkę, by go

⁴⁰ Franciszek Broër (1844–1885), jezuita od 1859 r.; *Broër Franciszek*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 69.

⁴¹ Józef Jankiewicz (1849–1901), jezuita od 1872 r.; *Jankiewicz Józef*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 238.

⁴² Od początku misji w Warszawie jezuitom pomagał ks. Marcei Sikorski, który przekazywał im cenne informacje. Dobrze zdawał sobie sprawę z sytuacji na Podlasiu, ponieważ odbył tam kilka wizyt w latach 1878–1882. Należy pamiętać, że inni kapłani również udzielali pomocy misjonarzom: okazywali gościnność, uczestniczyli bezpośrednio w akcjach, dostarczali wyposażenia liturgicznego i przydatnych informacji; K. Maksymiuk, *Opieka duchowieństwa*, s. 164, 167; J. Urban, *Wśród unitów*, s. 35–36, 82–83, 86, 100, 127–128.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

schwytać. Jezuita ocalał tylko dzięki w porę podjętej interwencji unitów, którzy siłą wyrwali go z rąk żandarma, ukryli i w nocy odwieźli furmanką do Warszawy.

Do stolicy przyjechał on ponownie dopiero pod koniec stycznia, po kilkunastodniowej kuracji we Wrocławiu, u swojego brata lekarza. Jezuita kontynuował apostolat w sklepie do 25 lutego 1884 r., kiedy to został wezwany z powrotem do Krakowa. Do Warszawy powrócił ponownie na początku marca, po drodze udając się do Wilna, Połocka i Petersburga, tylko po to, by dowiedzieć się o możliwość przewiezienia ciała bł. Andrzeja Boboli⁴³ do Krakowa – w tym czasie przebywało ono w Połocku – po czym na stałe opuścił misję⁴⁴. O. Broër musiał udać się do Rzymu, aby złożyć Leonowi XIII i generałowi jezuitów sprawozdanie z sytuacji Kościoła na terenach znajdujących się pod panowaniem rosyjskim.

W styczniu 1884 r. przybył do Warszawy inny jezuita – o. Antoni Mühl⁴⁵. Odbył tylko dwa wyjazdy na Podlasie, w kwietniu i jesienią, ponieważ prowincjał postanowił go wycofać ze względu na zły stan zdrowia i za słabe nerwy, by radzić sobie w tak specyficznej sytuacji⁴⁶. O. Mühla zastąpił o. Józef Franke⁴⁷. On również osiadł w Warszawie w sklepie założonym przez o. Broëra i podobnie jak jego poprzednicy nadal udzielał sakramentów unitom, od czasu do czasu odwiedzając także niektóre wioski.

⁴³ Andrzej Bobola (1591–1657), jezuita od 1611 r., beatyfikowany w 1853 r., kanonizowany w 1938 r.; *Bobola Andrzej*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. I, Roma-Madryd 2001, s. 465–466.

⁴⁴ F. Paluszkiewicz, *W cieniu Hermesa*, s. 61.

⁴⁵ Antoni Mühl (1838–1912), jezuita od 1882 r.; *Mühl Antoni*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 446.

⁴⁶ W archiwum jezuickim w Warszawie znajduje się rękopis zawierający sprawozdanie z tej misji: „Über die Geheimpastoration der unirten Ruthenen in Podlachien”; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8.

⁴⁷ Józef Franke (1844–1918), jezuita od 1862 r.; *Franke Józef*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 820; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8.

Intensyfikacja misji

Rok 1885 był szczególnym czasem w historii misji. Do o. Frankego dołączyło dwóch innych jezuitów. W styczniu 1885 r. przybył do Lublina o. Teodor Sozański⁴⁸ z zamiarem zorganizowania punktu kontaktowego dla misji w południowej części Podlasia i na Chełmszczyźnie, podobnego do tego, jaki o. Broër utworzył w Warszawie.

Ojciec Sozański wynajął mieszkanie w pobliżu dworca kolejowego, skąd kilkakrotnie wyruszał na misyjne wyprawy w teren, korzystając z przewodników i cennych rad księdza diecezjalnego z Lublina, Wincentego Przesmyckiego. Między 15 a 18 lutego jezuita odwiedził kilka wsi w regionie, a 24 lutego przybył do Zamościa, skąd udał się do innych miejscowości. Na początku marca podjął nowy wyjazd w kierunku Białej.

W celu wsparcia o. Sozańskiego w połowie marca do Warszawy przybył podający się za profesora języków o. Maciej Szaflarski⁴⁹. Natychmiast wyjechał razem z wracającym z Wilna o. Frankem, aby odwiedzić niektóre wioski unickie.

W połowie kwietnia prowincjał Jackowski wezwał do Galicji ojców Frankego, Sozańskiego i Szaflarskiego. Misja zaczęła przyciągać uwagę i wzbudzać podejrzenia władz rosyjskich. Generał-gubernator Iosif Hurko wyznaczył niejakiego Mirosława Dobrianskiego, pochodzącego z Galicji, do zbadania sprawy unitów i to on miał ujawnić misję jezuitów⁵⁰.

Pod koniec maja o. Jackowski ponownie wysłał o. Frankego do Warszawy, by zebrał informacje o sytuacji na Podlasiu. O. Szaflarski wrócił do akcji pod koniec czerwca. Zatrzymał się w Lublinie jako gość zaufanej rodziny i stamtąd wyjeżdżał w teren lub udzielał

⁴⁸ Teodor Sozański (1826–1901), jezuita od 1846 r.; *Sozański Teodor*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 634.

⁴⁹ Maciej Szaflarski (1847–1903), jezuita od 1865 r.; *Szaflarski Maciej*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 656.

⁵⁰ Działalność Dobrianskiego przyczyniła się w znacznym stopniu do ograniczenia misji jezuitów; K. Maksymiuk, *Opieka duchowieństwa*, s. 172.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

sakramentów bezpośrednio w domu. Jego działalność nie trwała długo, gdyż został zadenuncjowany przez fałszywego unitę. 15 sierpnia szpieg wrócił do o. Szaflarskiego w towarzystwie Dobrianskiego i policji. Jezuita został aresztowany i osadzony w więzieniu w Lublinie, a w październiku został przeniesiony do okrytego ponurą sławą X pawilonu Cytadeli Warszawskiej. Aresztowano również jego współpracowników, z których część udało się zidentyfikować dzięki notatkom znalezionym w wynajmowanym przezeń mieszkaniu.

Ojciec Szaflarski pozostawał w więzieniu bez procesu i wyroku. 2 października 1887 r. napisał do prowincjała list, który ominął cenzurę. Apelował, by nie płać za jego uwolnienie żadnego okupu, rzeczywiście bowiem Dobrianski poprosił o znaczną sumę. Ostatecznie we wrześniu 1888 r. jezuita został zwolniony i powrócił do Krakowa⁵¹.

W okresie największych represji i kontroli prowadzonych przez Dobrianskiego o. Sozański postanowił powrócić na Podlasie. W październiku 1885 r. zamieszkał w Warszawie, skąd rozpoczął swoje wizyty na prowincji w towarzystwie brata jezuitę, Józefa Guzickiego⁵², który urodził się i wychował na Podlasiu. Tego typu przedsięwzięcia nie były temu bratu obce. Zatrudniony wcześniej przez o. Broëra w sklepie warszawskim jeszcze przed przybyciem br. Janiewiczza towarzyszył o. Szaflarskiemu w misji w czerwcu 1885 r., ponieważ dobrze znał teren i ludzi. W październiku o. Sozański odwiedził wiele miejsc w okolicach Siedlec i dopiero pod koniec miesiąca wrócił do Krakowa. Rezultaty misji były zachęcające: 18 odwiedzonych wiosek, ok. 100 zawartych małżeństw, kilkaset chrztów i niezliczona liczba spowiedzi.

⁵¹ „Nasze Wiadomości”, 7 (1906), s. 652–59; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Excursio in Podlachiam Patris Mathiae Szaflarski ejusque incarcerationio”, „Wycieczka dwudniowa księdza Macieja Szaflarskiego (pod imieniem temsamem, a z profesji „nauczyciela prywatnego”) z księdzem Józefem Frankem w Marcu 1885 do Guberni Siedleckiej”, „Dyaryusz Ks. Szaflarskiego z cytadeli z ostatnich dni przed wypuszczeniem”.

⁵² Józef Guzicki (ur. 1855), jezuita w latach 1884–1897; *Guzicki Józef*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebięń i in., Kraków 2004, s. 824. W niektórych tekstach brat nazywany jest Gruzewski lub Grudzewski.

— Tajna misja jezuitów wśród unitów podlaskich w latach 1878–1904 —

Trzecia wyprawa o. Sozańskiego miała miejsce w połowie listopada. Działał w rejonie Białej i Sokołowa, ale ścigany przez żandarmów musiał się wycofać po dwóch tygodniach. Na Podlasie powrócił raz jeszcze pod koniec stycznia 1886 r., odwiedzając Międzyrzec i Konstantynów, ale już pod koniec lutego ostatecznie opuścił region i powrócił do Galicji⁵³.

Trudności i czasowe zawieszenie misji

Misja zaczęła przeżywać poważne trudności. Nawet br. Guzicki, któremu kilkakrotnie udało się uciec przed policją, został aresztowany w Warszawie w lutym 1886 r. i trafił do wspomnianej już Cytadeli Warszawskiej. Poddawany długim przesłuchaniom w 1887 r. został deportowany do Kiryłowa w Rosji. Uzyskawszy zgodę na zmianę miejsca zesłania, skorzystał z możliwości ucieczki i w 1889 r. powrócił do Polski⁵⁴.

Od 1887 r. nastąpiła radykalna zmiana w taktyce pracy misjonarzy, gdyż stare punkty kontaktowe (sklep w Warszawie) i stosunki, które ojcowie zdołali nawiązać w Lublinie, zostały odkryte przez policję. W celu wznowienia misji jesienią 1887 r. do Łodzi przybył jako nauczyciel muzyki o. Arnold Waschitz⁵⁵. Jego przybrany zawód nie budził żadnych podejrzeń, a dni wolne od pracy wykorzystywał na odwiedzanie wiosek w okolicach Sokołowa. Ta

⁵³ APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Notitiae quaedam pro Historia Missionis Podlachicae. Mea excursio ab 23 Jan. ad 17 Apr. an. 1885 (R.P. Theodosii Sozański SJ)”; „Mea excursio ad 4-ta ad 30-am Octobris ejusdem an. 1885”; „Mea excursio a 12-a Nov. ad 1-am Dec. ejusdem an. 1885”; „IV Excursio. A 20 Januarii usque ad 20 Februarii an. 1886”.

⁵⁴ Na polecenie przełożonych br. Guzicki spisał wspomnienia z misji i zesłania; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8.

⁵⁵ Arnold Waschitz (ur. 1849), jezuita w latach 1866–1906 r.; po opuszczeniu Towarzystwa przeniósł się do Stanów Zjednoczonych, gdzie poświęcił się nauczaniu w polskim seminarium w Orchard Lake; *Waschitz Arnold*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 725.

— Ks. Robert Danieluk SJ —

praca trwała do marca 1888 r., kiedy to na wezwanie prowincjała Mycielskiego wrócił do Galicji⁵⁶.

W lutym 1889 r. na tereny zaboru rosyjskiego przybył o. Klemens Baudiss⁵⁷. Podawał się za handlarza drewnem i przez dwa tygodnie zajmował się wyłącznie sprawami firmy, którą reprezentował. Wkrótce jednak wycofał się do Galicji, ponieważ nie znalazł nikogo, kto mógłby go oprowadzić po Podlasiu. Niebawem powrócił jako przedstawiciel firmy winiarskiej. Wtedy też mógł nawiedzić kilka miast i przygotować się do akcji. Swoją misję rozpoczął w Sokołowie pod koniec marca 1889 r. Odwiedził kilka okolicznych wiosek, ale niebawem musiał uciekać przed ścigającą go policją. Kiedy dotarł do Krakowa, zdał sobie sprawę, że Rosjanie prawdopodobnie odkryli jego działalność.

Pod koniec 1889 r. został wysłany na Podlasie o. Wojciech Płukasz⁵⁸. W rejonie Białej i Sokołowa przebywał tylko kilka dni, ze względu na nieufność miejscowej ludności, jako że nieco wcześniej kilku fałszywych księży próbowało ich oszukać i wyłudzić od nich pieniądze⁵⁹.

W 1890 r. misja innego jezuitę, o. Leopolda Markefki⁶⁰, zakończyła się większym sukcesem i trwała dziesięć miesięcy. Aby uniknąć dekonspiracji, misjonarz nie zabrał ze sobą żadnych szat ani tekstów liturgicznych. Jego oficjalne zajęcie, jako handlarza trzodą

⁵⁶ W tym czasie Michał Mycielski był prowincjałem po raz drugi – pierwszy raz był nim w 1878 r., kiedy misja się rozpoczęła. Był on przeciwny kontynuowaniu apostołatu, ponieważ uważał go za zbyt trudny i ryzykowny. Misja została zawieszona na kilka lat (1891–1896); F. Paluszkiewicz, *W cieniu Hermesa*, s. 96.

⁵⁷ Klemens Baudiss (1840–1902), jezuita od 1857 r.; *Baudiss Klemens*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 31; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Wycieczka misyjna O. Klemensa Baudissa na Podlasie”.

⁵⁸ Wojciech Płukasz (1847–1914), jezuita od 1867 r.; *Płukasz Wojciech*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 518.

⁵⁹ Jezuiti prosili również o ofiary za swoją posługę kapłańską. Wykorzystywano je do opłacania przewodników, transportu, pomocy najbardziej potrzebującym unitom i utrzymywania się podczas misji; K. Maksymiuk, *Opieka duchowieństwa*, s. 179.

⁶⁰ Leopold Markefka (1851–1926), jezuita od 1869 r.; *Markefka Leopold*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 407.

— Tajna misja jezuitów wśród unitów podlaskich w latach 1878–1904 —

chlewną ze Śląska, było doskonałe i pozwalało na przemieszczanie się z wioski do wioski bez specjalnych podejrzeń. W czerwcu 1891 r. musiał jednak porzucić misję z powodów zdrowotnych, a wrócić nie mógł, gdyż władze odkryły prawdziwe powody jego pobytu⁶¹.

Kontrola policyjna była rzeczywiście silna i powszechna, o czym świadczą relacje jezuitów zaangażowanych w pomoc unitom. Wobec tego, a także wobec utrzymujących się pogłosek, że tak ryzykowna praca nie potrwa długo, prowincjał Mycielski postanowił zawiesić akcję do czasu pojawienia się bardziej sprzyjających okoliczności⁶².

Reaktywacja misji i nowe sposoby działania

Misję podjął dopiero pięć lat później o. Henryk Pydynekowski⁶³. Początkowo zamierzał udawać handlarza ulicznego i jeździć po

⁶¹ APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Misja podlaska o. Leopolda Markefki TJ”.

⁶² Kilku autorów przyznaje, że nie zna przyczyny zawieszenia misji lub że brak o tym informacji w konsultowanych źródłach. Prawdopodobnie wśród jezuitów musiały powstać jakieś napięcia wokół misji, gdyż Paluszkiewicz wspomina o liście br. Guzickiego do prowincjała, napisanym 9 sierpnia 1893 r., w którym prosił o niezawieszenie misji. Jest to jeden z punktów tej historii, które wymagałyby dokładniejszego zbadania. Maksymiuk, opierając się na memoriale br. Guzickiego, pisze o około rocznej przerwie w latach 1884–1885, spowodowanej prawdopodobnie interwencją arcybiskupa warszawskiego Wincentego Chościaka-Popiela, który w obawie przed prześladowaniami Kościoła katolickiego obrządku łacińskiego zwrócił się do papieża o zawieszenie akcji jezuitów. Sama Maksymiuk zauważa jednak, że tekst br. Guzickiego zawierał liczne nieścisłości chronologiczne i historyczne. Jeśli chodzi o zawieszenie misji w późniejszym czasie, Maksymiuk umieszcza je gdzieś w przedziale lat 1890–1895. W niektórych publikacjach mowa natomiast o wycinku czasowym w okresie pomiędzy 1891 r. (koniec misji o. Markefki) a 1896 r. (początek działalności o. Pydynekowskiego). Paluszkiewicz pisze nawet o przerwie, która trwała cztery lata. Urban zaś świadczy natomiast o obecności o. Pydynekowskiego na Podlasiu w 1897 r.; F. Paluszkiewicz, *W cieniu Hermesa*, s. 96–97; J. Urban, *Wśród unitów*, s. 22; K. Maksymiuk, *Opieka duchowieństwa*, s. 178, 183.

⁶³ Henryk Pydynekowski (1847–1936), jezuita od 1874 r.; *Pydynekowski Henryk*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 555.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

wsiach pod pretekstem skupowania jajek, ale szybko zmienił zdanie i za przykładem poprzedników otworzył w Warszawie sklep spożywczy pod nazwą Henryk Baumgartner. Jesienią 1896 r. jezuita rozpoczął wizyty w unickich wioskach na Podlasiu. Jego działalność duszpasterska była skuteczna i trwała przez pięć lat⁶⁴.

Ojciec Pydynkowski radykalnie zmienił strategię działania. Nie korzystał już z miejscowych przewodników, pomagali mu bracia albertyni i kilka siostr z Podlasia⁶⁵. Pełnili oni nie tylko rolę przewodników, ale także przygotowywali ludność do wizyty jezuitów, pomagali w katechezie, przygotowaniu do sakramentów i zajmowali się odpowiednimi dokumentami. Kolejną nowością było to, że o. Pydynkowski nie podjął się udzielania dużej liczby chrztów, błogosławienia małżeństw i słuchania spowiedzi, ale przede wszystkim zajął się organizowaniem bractw wśród ludności i propagowaniem idei Trzeciego Zakonu Franciszkańskiego w celu wytworzenia struktur wspierających przyszłe działania misyjne. Unici zostali także poinstruowani, jak udzielać chrztów i brać śluby, które w nagłych wypadkach mogli zawierać nawet bez obecności kapłana, korzystając z uprawnień udzielonych im przez Stolicę Apostolską.

Ojciec Pydynkowski wrócił na Podlasie w lipcu 1901 r., ale w nocy z 15 na 16 lipca, wraz z jednym z braci albertów, Szymonem (Stefanem Olisiejukiem), został zatrzymany i aresztowany.

⁶⁴ Trudno wskazać tu dokładne daty, ponieważ zbadane źródła i literatura wskazują na różne lata. Zdaniem Maksymiuk misja została podjęta w 1895 r., natomiast według Seybuk w 1896 r. Urban podał 1896 r, kiedy to jezuiti z Galicji postanowili wznowić zawieszoną misję, a o. Pydynkowski pojawił się na Podlasiu w kwietniu 1897 r., a następnie jesienią 1899 r. Warszawski sklep zorganizowano wiosną 1900 r., a wkrótce potem aresztowano sprzedawczynię Julię Markiewicz. Według Paluszkiewicza o. Pydynkowski już jesienią 1896 r. odbył kilka wizyt na Podlasiu, powtórzonych wiosną następnego roku. Aresztowanie Markiewicz nastąpiło w maju 1897 r.; F. Paluszkiewicz, *W cieniu Hermesa*, s. 97–100; K. Maksymiuk, *Opieka duchowieństwa*, s. 183; J. Urban, *Wśród unitów*, s. 22–23.

⁶⁵ Oprócz dwóch braci Szymona i Mariana w misji współpracowały także niektóre siostry albertynki: Kunegunda (Maria Siluk), Felicja (Maria Maksymiuk), Róża (Elżbieta Daniłko) i Joanna (Barbara Walma); F. Paluszkiewicz, *W cieniu Hermesa*, s. 98.

Na szczęście policja znalazła przy nich tylko kilka metryk chrztu; wszystkiego innego zdążyli się pozbyć. W więzieniu spędzili kilka tygodni, a 22 września 1901 r. zostali przewiezieni na granicę austriacko-rosyjską. Podczas ich uwięzienia miała miejsce dziwna sytuacja. O. Pydynkowski poprosił nieznanego mężczyznę o pomoc w drobnych sprawach. Później ten sam człowiek przyjechał do Krakowa do br. Alberta Chmielowskiego (założyciela albertynów) z rzekomym listem od jezuitę z prośbą o pieniądze. List został natychmiast zaniesiony do prowincjała jezuitów, o. Włodzimierza Ledóchowskiego⁶⁶, który stwierdził, że pismo nie należało do o. Pydynkowskiego. Doręczyciela listu aresztowano, ponieważ odkryto, że był rosyjskim szpiegiem. Wiadomość tę opublikowała krakowska gazeta „Czas” i obawiano się, że sytuacja jezuitów w rękach Rosjan ulegnie pogorszeniu. Na szczęście misjonarze zostali zwolnieni na krótko przed tym, jak wiadomość dotarła do Warszawy i mogli bez przeszkód wrócić do Krakowa⁶⁷.

W 1902 r. przybył na Podlasie o. Jan Urban⁶⁸, który później opisał swoją misję w książce *Wśród unitów na Podlasiu. Pamiętnik wycieczek misyjnych*, wydanej w Krakowie w 1923 r. Notował dzień po dniu swoje dwie podróże, zapisując nazwy miejscowości, ludzi oraz liczbę spowiedzi, chrztów, komunii i bierzmowań udzie-

⁶⁶ Włodzimierz Ledóchowski (1866–1942), jezuita od 1889 r., generał Towarzystwa od 11 lutego 1915 r.; W. Gramatowski, *Ledóchowski Włodzimierz*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. II, Roma-Madрид 2001, s. 1687–1690.

⁶⁷ F. Paluszkiwicz, *W cieniu Hermesa*, s. 106–107; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Historia uwięzienia i ocalenia X. Pydynkowskiego”; w celu dopełnienia obrazu misji o. Pydynkowskiego należy dodać, że docierał potajemnie aż do Moskwy i Nowogrodu, gdzie udzielał jezuitów ćwiczeń duchowych niektórym rosyjskim konwertytom na katolicyzm oraz księżom łacińskim, o czym można się przekonać z treści listu o. Pydynkowskiego (11.01.1897) do Luisa Martína (1846–1906), jezuitę od 1864 r., generała Towarzystwa od 2 października 1892 r.; ARSI, Provincia Galiciana 1007-XVI-5); R.M. Sanz de Diego, *Martín Luis*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. II, Roma-Madрид 2001, s. 1676–1682.

⁶⁸ Jan Urban (1874–1940), jezuita od 1899 r.; *Urban Jan*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 710.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

lonych na Podlasiu. Misjonarz, któremu towarzyszył br. Marian ze zgromadzenia albertynów, zastosował metodę o. Pydyńkowskiego⁶⁹. Podawał się za sprzedawcę nasion, a jego towarzysz za prostego robotnika. Pierwsza misja trwała od 18 lipca do 14 sierpnia i objęła 17 wiosek.

Pod koniec marca 1903 r. o. Julian Wolszlegier⁷⁰ przyjechał na Podlasie również w towarzystwie br. Mariana, ale po niespełna miesiącu pracy obaj, szykanowani przez policję, musieli uciekać i wracać do Galicji.

Ojciec Jan Urban podjął swą działalność 17 lipca i prowadził ją do 23 sierpnia tego samego roku. Po odwiedzeniu 35 wsi powrócił do prowincji i kontynuował swój apostołat poprzez słowo pisane. W 1904 r. opublikował *Czytania podlaskie*, krótki utwór poświęcony chłopom unickim, w którym prostymi słowami opowiadał o genezie i historii unii, chcąc wzmocnić opór wobec prawosławia. W tym samym roku wydał też *Wskazówki dla unitów*, w których pouczał ich o sakramentach, zwłaszcza o chrzcie i małżeństwie, wyjaśniając, jak mogą je sprawować bez pomocy księdza katolickiego. W 1906 r. wydał również pozycję *Święty Jozafat Kuncewicz*, będącą krótką biografią świętego biskupa, męczennika unii⁷¹.

⁶⁹ Br. Marian – Onufry Bucniewicz pochodził ze wsi Koszoły k. Białej Podlaskiej. Aktywnie uczestniczył w misji od 1897 r. Piętnaście razy towarzyszył misjonarzom przy przekraczaniu granicy austriacko-rosyjskiej, często w niebezpiecznych i dramatycznych okolicznościach; F. Paluszkiwicz, *W cieniu Hermesa*, s. 100–104.

⁷⁰ Julian Wolszlegier (1850–1911), jezuita od 1890 r.; *Wolszlegier Julian*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 757.

⁷¹ Inne rękopisy jezuitę można znaleźć w APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Podlasie pod względem religijno-moralnym. Uwagi z misyjnej wycieczki Ks. Jana Urbana w lecie roku 1902”; „Brevis Relatio de Missione peracta mensibus Julio et Augusto a. 1902 in Podlachia apud Catholicos Ruthenos rit. graec., religionis causa vexatos a regimine Rossiaco”; „Stan aktualny Unitów w Królestwie Polskiem, r. 1904”; „De statu Catholicorum ritus graeci in diocesi Chełmnesi, a Gubernio Russiaco schismati a. 1875 adiuncta”; „Z Podlasia. Położenie obecne Katolików obrządku ruskiego w dawnej diecezji Chełmskiej pod panowaniem Rossyjskiem”; „O obrządku grecko-katolickim w Rosyi”; „De ritu graeco-catholico in Russia restituendo”.

Misje wśród unitów na wschód od Bugu

Po drugiej misji o. Urbana prowincjał Ledóchowski zaproponował apostołstwo na Podlasiu o. Apoloniuszowi Kraupie⁷². Misjonarz, podający się za budowniczego studni, rozpoczął pracę w pierwszych dniach grudnia 1903 r., ale pod koniec miesiąca musiał wrócić do Galicji, ponieważ był ścigany przez policję. W styczniu 1904 r. br. Marian ponownie wyjechał na Litwę i Białoruś (Słonim, Mińsk, Wilno), gdzie zajął się katechezą unitów, którzy na tamtych terenach od 1839 r. pozostawali bez pomocy duszpasterskiej. W sierpniu spotkał w Brześciu Litewskim o. Kraupę, który wznowił działalność, i razem udali się na zachód, przechodząc przez kilka miejscowości. W jednej z nich byli o krok od pojmania, ale dzięki pomocy chłopów po raz kolejny udało im się uciec.

Pod koniec sierpnia o. Kraupa po raz trzeci wrócił na misję z nowym paszportem na nazwisko Jan Grzegocki, pracując ponownie jako budowniczy studni. Także tym razem towarzyszył mu br. Marian. W okolicach Kraśniczyna obaj zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu, najpierw w Krasnymstawie, a potem w Lublinie. Po trzech miesiącach zostali zwolnieni i wrócili do Krakowa⁷³.

Aresztowanie o. Kraupy zostało wykorzystane przez niektórych jezuitów przeciwnych misji jako pretekst do zablokowania tego apostołatu. Podobnie jak kilka lat wcześniej miała się odbyć gorąca debata na ten temat, podczas której interweniował o. Urban, twierdząc, że nie można i nie należy opuszczać ludu, który już tak wiele wycierpiał za swoją wierność Kościołowi⁷⁴. Na szczęście prowin-

⁷² Apoloniusz Kraupa (1871–1919), jezuita od 1888 r.; *Kraupa Apoloniusz*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 329.

⁷³ W archiwum jezuickim w Krakowie znajdują się dwa rękopisy z raportem misji o. Kraupy: APME sygn. 989 „Pierwsza wycieczka misyjna do Unitów guberni siedleckiej i lubelskiej w Królestwie polskiem ks. Apoloniusz Kraupa od 3–21 grudnia 1903 r.; II wycieczka misyjna do Unitów w guberniach siedleckiej i lubelskiej w r. 1904 ks. Apoloniusz Kraupa”; niektóre dokumenty znajdują się również w APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Misya X. Kraupy w r. 1903”.

⁷⁴ F. Paluszkiwicz, *W cieniu Hermesa*, s. 123.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

cjał Ledóchowski był przychylny misji, a szczególnie interesowała go sytuacja unickich mieszkańców terenów na wschód od Bugu. Wysłał tam o. Marcina Czermińskiego⁷⁵, który wyruszył z Krakowa 1 marca 1904 r., by po przejechaniu przez Lwów i Pińsk dołączyć do br. Mariana w białoruskim Mińsku. Unicy, którzy zamieszkiwali te tereny, byli pozbawieni pomocy duszpasterskiej przez tak długi czas, że wszyscy stali się prawosławni. O. Czermiński udał się następnie aż do Smoleńska, gdzie sytuacja religijna unitów była mniej więcej taka sama jak na terenach, które odwiedził wcześniej. W drodze powrotnej zatrzymał się w Łabiszynie (woj. augustowskie), gdzie wyspowiadał wielu unitów i odprawił Mszę św. Brakowało niewiele, aby został aresztowany, ale wszystko skończyło się dobrze i pod koniec marca wrócił do Galicji⁷⁶.

Ustanie misji

Na początku 1904 r., z pomocą kilku jezuitów, liczna grupa grekokatolików – ok. 50 osób – udała się do Rzymu na spotkanie z papieżem Piusem X, któremu złożyli memoriał o doznanych prześladowaniach, demaskując w ten sposób oficjalną propagandę rosyjską, która zaprzeczała istnieniu problemu w Polsce. Wizyta odbiła się szerokim echem. Środki masowego przekazu rozpowszechniły tę wiadomość, zwracając uwagę europejskiej opinii publicznej na historię unii na Podlasiu⁷⁷.

⁷⁵ Marcin Czermiński (1860–1931), jezuita od 1885 r.; *Czermiński Marcin*, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 111.

⁷⁶ F. Paluszkiwicz, *W cieniu Hermesa*, s. 126–129; APMA, Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8: „Memoryał z misji w Guberni Mińskiej i sąsiednich; Relacja przewodnika Jerzego”.

⁷⁷ Nie była to jedyna tego typu akcja. Już kilka lat wcześniej do Rzymu przybyli z Podlasia świadkowie prześladowań; R. Soszyński, *400-lecie Unii Brzeskiej 1596–1996*, Marki-Struga 1996, s. 203–214.

— Tajna misja jezuitów wśród unitów podlaskich w latach 1878–1904 —

Car Mikołaj II podpisał 30 kwietnia 1905 r. ukaz przyznający mieszkańcom Rosji wolność religijną, ale trudności podlaskich unitów na tym się nie skończyły. Większość z nich próbowała przejść do Kościoła łacińskiego, ale administracja rosyjska biurokratycznie utrudniała tę zmianę. Jedyną oczywistą korzyścią było to, że ustały sankcje wobec księży łacińskich i mogli oni w miarę spokojnie prowadzić swoją działalność duszpasterską, pomimo wrogości administracji rosyjskiej. Zniknęły powody do zachowywania tajemnicy, a więc misja jezuitów dobiegła końca.

Zakończenie

Kościół greckokatolicki, zrodzony z unii brzeskiej, przetrwał na Ukrainie i w Polsce do dnia dzisiejszego⁷⁸. Dziś wydaje się, że okres prześladowań wreszcie się zakończył. Niestety, rany i nieporozumienia są nadal widoczne w trudnych relacjach między rosyjskim prawosławiem a unią oraz między Stolicą Apostolską a Patriarchatem Moskiewskim.

Kwestia przyszłości pozostaje, jak zawsze, otwarta. Kwestia przeszłości jest jednak nadal wyzwaniem, a także bodźcem do pogłębionych studiów, w których tajna misja jezuitów stanowi jedynie niewielką część.

STRESZCZENIE: W latach 1878–1904 jezuita z Prowincji galicyjskiej założyli i prowadzili tajną misję duszpasterską wśród katolików unickich na Podlasiu (dziś wschodnia Polska). Działalność jezuitów, uważana za niezgodną z prawem władz rosyjskich, polegała na odprawianiu Mszy św. oraz udzielaniu sakramentów chrztu, spowiedzi i małżeństwa. Kilku misjonarzy zostało

⁷⁸ Dziś na Podlasiu zachowała się jedynie niewielka parafia katolicka obrządku bizantyjsko-słowiańskiego we wsi Kostomłoty, ok. 15 km na południowy zachód od Brześcia. W miejscach męczeństwa unitów znajdują się parafie obrządku łacińskiego i do dziś prawosławie jest w mniejszości.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

aresztowanych i uwięzionych, niektórzy zostali zesłani w głąb Rosji. Niniejszy artykuł przedstawia mało znany epizod w nowożytnej historii Towarzystwa Jezusowego.

Słowa kluczowe: unicy, Towarzystwo Jezusowe, jezuita Prowincji Galicyjskiej, tajne duszpasterstwo, Kościół prawosławny, Cesarstwo Rosyjskie

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archivum Provinciae Poloniae Maioris et Mazoviae (APMA)
Spuścizna Jana Urbana, pudło nr 8.
Archivum Provinciae Poloniae Meridionalis (APME)
sygn. 989, sygn. 1312/II.
Archivum Romanum Societatis Iesu (ARSI)
Epistolarum Regesta. Provincia Galiciana 4.
Provincia Galiciana, sygn. 1007-XVI-2, 1007-XVI-3, 1007-XVI-4, 1007-XVI-5, 1007-XVI-6, 1007-XVI-7, 1007-XVI-11.

Źródła prasowe

„Nasze Wiadomości”, (1906) nr 7, s. 652–659.
„Nasze Wiadomości”, (1907) nr 2, s. 353–389.
„Nasze Wiadomości”, (1930) nr 9, s. 459–462.

Literatura

Baudiss Klemens, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 31.
Bobola Andrzej, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. I, Roma-Madryd 2001, s. 465–466.

- Boudou Adrien, *Le Saint-Siège et la Russie. Leurs relations diplomatiques au XIX siècle*, t. II, Paris 1925.
- Broër Franciszek, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 69.
- Czerwiński Marcin, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 111.
- Danieluk Robert, *Geneza podlaskiej misji jezuitów (1876–1877)*, „Przeгляд Powszechny”, (2001) nr 6, s. 316–330.
- Danieluk Robert, *La missione segreta dei gesuiti fra gli uniati di Podlachia (1878–1904)*, „Archivum Historicum Societatis Iesu”, 77 (2008), s. 93–113.
- Danieluk Robert, *Tajna misja jezuitów na Podlasiu (1878–1904)*, „Przeгляд Powszechny”, (2001) nr 7–8, s. 56–69; (2001) nr 9, s. 222–233.
- Danieluk Robert, *Tajna misja jezuitów na Podlasiu 1878–1904: «Columbae simplicitate et serpenti prudentia»*. Wybór dokumentów z archiwów zakonnych Krakowa, Rzymu i Warszawy, Kraków 2009.
- Dominik Jan, Czacki Włodzimierz, w: *Encyklopedia katolicka*, t. III, red. R. Łukaszuk, L. Bienkowski, F. Gryglewicz, Lublin 1989, kol. 747–748.
- Dyłałowa Hanna, *Źródła do dziejów ziem wschodnich Rzeczypospolitej na przykładzie dziejów Kościoła Unickiego w Królestwie Polskim*, „Informationes” 5 (1991), s. 81–86.
- Franke Józef, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 820.
- Gramatowski Wiktor, Ledóchowski Włodzimierz, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. II, Roma-Madрид 2001, s. 1687–1690.
- Guzicki Józef, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 824.
- Informatio*, w: *Siedlcensis seu Podlachensis beatificationis seu declarationis martyrii servorum Dei Vincenti Lewoniuk et XII sociorum, in odium fidei, uti fertur, die 24 Januarii a 1874 in pago Pratulini e dioecesi Sidelcensi interfectorum, Positio super martyrio*, Romae 1995, s. 18–20.
- Jackowski Henryk, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. III, Roma-Madрид 2001, s. 2119.
- Jankiewicz Józef, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 238.

~ Ks. Robert Danieluk SJ ~

- Kasterska Maria, *Męczeństwo unitów podlaskich i OO. Jezuitci*, „Sodalis Marianus”, (1960) nr 1, s. 23–26; (1960) nr 2, s. 16–20.
- Kautny Franciszek, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 274.
- Konopka Kazimierz, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 300.
- Kraupa Apoloniusz, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 329.
- Łaszczyk Łukasz, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 385.
- Łupiński Józef S., *Sprawy grekokatolików w Królestwie Polskim 1864–1905. Excerpta ex dissertatione*, Romae 1996.
- Maksymiuk Katarzyna, *Opieka duchowieństwa katolickiego nad unitami podlaskimi w latach 1875–1905*, w: *Martyrologia Unitów Podlaskich w świetle najnowszych badań naukowych*, t. I: *Unici Podlascy*, Siedlce 1996, s. 155–192.
- Markefka Leopold, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 407.
- Matusik Przemysław, *Koźmian Jan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. IX, red. B. Migut, Lublin 2002, kol. 1124–1125.
- Mellin Ignacy, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 415.
- Morawski Marian, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 438.
- Mrowiński Walerian, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 443–444.
- Mühl Antoni, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 446.
- Natoński Bronisław, *Mycielski Michał*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominiguez, t. III, Roma-Madrid 2001, s. 2790.
- Paluszkievicz Felicjan, *W cieniu Hermesa. Bohaterów Podlasia*, Londyn 1987.
- Płukasz Wojciech, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 518.
- Pydykowsky Henryk, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 555.

— Tajna misja jezuitów wśród unitów podlaskich w latach 1878–1904 —

- Sanz de Diego Rafael M., *Martín Luis*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. II, Roma-Madрид 2001, s. 1676–1682.
- Seybuk Czesław, *Jezuici na Podlasiu*, „Głos Podlaski”, 5 (1934), s. 289–290, 299–300, 309–310, 319–320, 329–330, 339–340, 349–350, 359–360, 369–370, 379–380, 389–390, 399–400, 409–410, 419–420, 429–430, 439–440, 449–450, 459–460.
- Słotwiński Adam, *Unia podlasko-chełmska 1875–1885*, Kraków 1893.
- Smet de S., *Beckx Pieter*, w: *Diccionario Histórico de la Compañía de Jesús. Biográfico-temático*, red. Ch.E. O’Neill, J.M. Dominguez, t. II, Roma-Madрид 2001, s. 1671–1675.
- Soszyński Roman, *400-lecie Unii Brzeskiej 1596–1996*, Marki-Struga 1996.
- Sozański Teodor, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 634.
- Szaflarski Maciej, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 656.
- Urban Jan, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 710.
- Urban Jan, *Wśród unitów na Podlasiu. Pamiętnik wycieczek misyjnych*, Kraków 1923.
- Waschitza Arnold, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 725.
- Wolszlegier Julian, w: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. L. Grzebień i in., Kraków 2004, s. 757.

Wykłady publiczne

- Głowacka-Maksymiuk Urszula, *Źródła archiwalne do likwidacji unii na Podlasiu przechowywane w archiwach Moskwy i Petersburga* (Lublin, 28 września 1992 r.; Kraków, 18 grudnia 1992 r.).